

Lettera a Carlo Potkanski datata Nervi, 28.2.1893

List do Karola Potkańskiego Tom III, część trzecia

[Nervi], 28 II [18]93

Kochany Panie! – Nervi przechodzi imaginację. Ciepło, jasno, chodzi się bez letniego paltota, wszędy kwitną jabłonie, migdały, brzoskwinie, zatrząsienie pomarańcz i cytryn, i pinii – morze pyszne, słowem, rozkosz. Nie potrzebuję mówić, jak na takim tle wygląda panna Marynuszka. – Powiedziałem tym paniom, że przyjedziecie do Rzymu z Kociem, za co bardzo dziękują, więc *Cavalleria Polonica* nie pozwala ani się nawet nomyślać. O terminie dam znać. – Do Kocia mam dwie prośby, raz, by, jeśli wiersz nasz (tj. mój i p. Marynuszki) był już drukowany w „Świecie”, przysłał mi go tutaj pod adresem Nervi, Eden-Hôtel, via Gênes – a po wtóre, by jakimś sposobem przesłał ten adres Fałatowi. Fałat w Krakowie przyrzekł przysłać kartkę do albumu p. Marynuszki, chciał tylko dokładny adres p. Wołodkowiczowej. – Zostaniemy tu tak długo, jak będzie można, tj. dopóty, dopóki pan Wołod[kowicz] nie zacznie nalegać na te panie o przyjazd do Rzymu. Ale on jeszcze jest w Cannes, więc zejdzie parę tygodni. – Panu Ludwikowi powiedz Pan, żeby koniecznie wstąpił do Nervi, bo naprawdę bardzo piękne. Dostałem w darze cztery krawaty paryskie, przechodzące granicę pojemności ludzkiego umysłu. Wiem, komu to piszę. Gdyby Lubicz posiadał choć taki jeden, Kraków zacząłby ściągać tłumy z całej Europy. – Uściśnięcie serdeczne dłoni Panu i całemu Homowi.

Traduzione:

Caro Signore!

Nervi è incredibile. Calore, luce, nessun soprabito d'estate, fiori di melo sbocciano da tutte le parti, mandorle, pesche, aranci e limoni in grande quantità, pini - il mare è delizioso, in una parola è la beatitudine.

Non ho bisogno di dirle come appare su questo sfondo Miss Marynuszka.

Ho detto a queste signore che lei verrà a Roma con Kocio, che io ringrazio per questo, così la Cavalleria Polonica non lascia niente da indovinare. Informerò le signore circa la data.

Vorrei chiedere a Kocio due cose: prima – se il nostro poema (mio e di Miss Marynuszka) è stato pubblicato su “Świecie” (“Globo” ndr.) mi piacerebbe che me ne spedisse copia qui a Nervi, Eden Hotel, via Genova, e, seconda, inviare questo indirizzo in qualche modo a Fałat.

A Cracovia Fałat promise di spedire una cartolina per l'album di Miss Marynuszka, voleva solo l'indirizzo di Ms. Wołodkowiczowa (forse la futura suocera).

Staremo qui il più a lungo possibile, Mr. Wołodkowicz sta tentando di convincere le signore a venire a Roma. Ma lui è ancora a Cannes, così (il nostro soggiorno) si prolungherà ancora per qualche settimana. Per favore dica a Mr. Ludwig che deve assolutamente venire a Nervi, qui è veramente bellissimo.

Ho ricevuto come regalo da Parigi quattro cravatte il che va al di là delle possibilità umane. So a chi sto scrivendo. Se Lubicz avesse anche una sola cravatta come queste, Cracovia sarebbe affollata de gente proveniente da tutta Europa.

Stringo la mano a lei e a tutta la famiglia

Fonte: http://www.piw.pl/fragmenty/listy_sienkiewicz.htm



SIENKIEWICZ

LISTY

Tom III - Część trzecia



PAŃSTWOWY INSTYTUT WYDAWNICZY
INSTYTUT KSIĄŻKI

Note:

Si tratta di una lettera privata scritta qualcuno che Sienkiewicz conosceva molto bene e per questo non è di facile lettura.

Maria Romanowska era figlia adottiva dei Wołodkowicz, ricchissima famiglia originaria di Odessa.

Al momento in cui la lettera è scritta (28.2.1893) Sienkiewicz non è ancora sposato (si sposerà con Maria a novembre dello stesso anno).

Non è chiaro il significato di Cavalleria Polonica, forse una metafora per lo stesso Mr. Wołodkowicz, padre della futura sposa.

Kocio è un vezzeggiativo che viene usato sia per uomini che donne e letteralmente significa "gatto".

In questo caso, osservando i pronomi, si tratta di uomo.

Folat potrebbe essere un noto pittore polacco dell'epoca.

L'album potrebbe essere un album di dipinti ma più probabilmente, seguendo il testo, un album per la raccolta di cartoline.

Lubicz è una cittadina della Polonia.

Lettera a : Mścislaw Godlewski, un amico, datata Nervi, 23.11.1893**List do Kochany Mścislawie**

Italie, Nervi, Via Genes
Hotel Eden,
23 listop(ada) 1893

Kochany Mścislawie.

Każ nam wysyłać tu "Słowo", ponieważ będziemy tu siedzieli aż do końca lutego. Spytaj się też Antańka, czy kupił dla Benniego tej wody w Wiedniu, o którą mi chodziło.

Mruczno nam obojgu z moją Panią na Was za to, żeście nie byli na naszym weselu. Siedzi oto teraz za moim ramieniem i mówi, że tak.

Ukłony i pozdrowienia wszystkim w Redakcji. Pani Twojej ręce całuję, Ciebie ściskam.

H. Sienkiewicz

Traduzione:

Italie, Nervi, Via Genes
Hotel Eden,
November 23rd, 1893

Caro Mścislaw,

Dai istruzioni di spedirci qui "Słowo" (un giornale chiamato "Mondo" ndr.), perché staremo qui fino alla fine di febbraio. Chiedi a Antańka se a Vienna ha comprato per Bonny quell'acqua che gli ho detto.

La mia Signora ed io siamo arrabbiati perché non sei venuto al nostro matrimonio. In questo momento lei è seduta dietro la mia spalla e è d'accordo con me.

Salutami tutti in Redazione. Bacio le mani della tua Signora e ti abbraccio.

H.Sienkiewicz